



Kupiec i żebrak

Ojciec jego nazywał się Piotr Bernardone i był zamożnym obywatelem cechu kupców sukiennych w mieście Asyż. Franciszek był chłopakiem dobrym z urodzenia, był też dzielny jak każdy chłopak w jego wieku. Granice swej dobroci zakreślał mniej więcej w tym samym miejscu, gdzie zakreśliliby je inni chłopcy. Tak na przykład do trądu miał całkiem ludzki wstręt. Lubił wesołe zabawy i błyskotliwe stroje. Należał do tych ludzi, którzy się cieszą popularnością u wszystkich i w każdej okolicy. Wyrzucał pieniądze i na fantazję, i na dobre uczynki w sposób właściwy człowiekowi, który przez całe życie nie rozumiał dokładnie, co to są pieniądze.

Któregoś dnia, gdy Franciszek w kramie na rynku sprzedawał poważnemu kupcowi z rodzinnego miasta bele sukna, przyszedł żebrak z prośbą o jałmużnę. Zapewne prosił o nią nie dość taktownie, złamał też obyczaj cechowy, który zabraniał przeszkadzać przy zawieraniu transakcji. Franciszek prowadził zatem rozmowę na dwie strony, z uwagą nieco rozdwojoną, z roztargnieniem i możliwe że z irytacją. Być może było mu nieswojo, bo z natury manieri miał aż do przesady poprawne i był z nich dumny. W każdym razie, gdy zakończył targ z kupcem, spostrzegł, że żebraka już nie ma. Wyskoczył z kramu, porzucił bele bez opieki i pognął przez rynek jak wypuszczona z łuku strzała. Przebiegł labirynt ciasnych i krętych uliczek, aż wreszcie odnalazł żebraka i ku jego zdumieniu obładował go pieniędzmi. A potem przysiągł Bogu, że nigdy w życiu nie odmówi pomocy ubogiemu.

na podstawie: Gilbert Keith Chesterton,
Święty Franciszek z Asyżu



Św. Franciszek wygłasza kazanie do ptaków

Franciszkanie: ubóstwo i wolność

Powstanie braci mniejszych (franciszkanów) łączy się z fascynującą postacią świętego Franciszka z Asyżu. Ten człowiek nigdy nie przyjął święceń kapłańskich, a swoim przykładem i wezwaniem do konsekwentnego życia Ewangelią pociągnął za sobą tysiące ludzi. Franciszek pokazał też, że religijność powinna być skupiona na osobie Chrystusa. Głosił chrześcijańską radość życia i jego afirmację razem ze światem zwierząt i natury. Pokazał, że do bycia w pełni chrześcijaninem są wezwani wszyscy ludzie, także świeccy, a nie tylko ci, którzy wstępują do klasztorów. Szczególną wagę przywiązywał do ubóstwa jako wartości ewangelicznej. To dlatego jest nazywany Biedaczyną z Asyżu. Jednak ubóstwa w jego rozumieniu nie można zawęzić tylko do życia w biedzie. Franciszek wiedział, że nie wystarczy włożyć prosty habit, przepasać się sznurkiem i żebrac, by upodobnić się do Chrystusa. Do tego konieczna jest przede wszystkim wolność – fundament ubóstwa. A wolność to wypełnienie życia

Bogiem. Franciszkowi chodziło właśnie o to: żeby być wolnym od posiadania dóbr materialnych i jakiegokolwiek władzy, a nawet od posiadania siebie samego: życia, umysłu, uczuć, zmysłów.

na podstawie: Jerzy Kłoczowski,
Dzieje chrześcijaństwa polskiego



Wówczas Jezus spojrział dookoła i rzekł do swoich uczniów: „Jak trudno tym, którzy mają dostatki, wejść do królestwa Bożego”. Uczniowie przerazili się Jego słowami, lecz Jezus powtórnie im rzekł: „Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Bożego <tym, którzy w dostatkach pokładają ufność>. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Bożego”. A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: „Któż więc może być zbawiony?”. Jezus popatrzył na nich i rzekł: „U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga; bo u Boga wszystko jest możliwe”. Wtedy Piotr zaczął mówić do Niego: „Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą”. Jezus odpowiedział: „Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci lub pól z powodu Mnie i z powodu Ewangelii, żeby nie otrzymał stokroć więcej teraz, w tym czasie, domów, braci, sióstr, matek, dzieci i pól, wśród prześladowań, a życia wiecznego w czasie przyszedłym. [...]”

Ewangelia według św. Marka 10, 23-30

Ukochana Pani Bieda

Franciszka coraz mocniej ciągnęło w stronę żebraków. Stopniowo zaczął pojmować, kogo poszukuje jego dusza, kto jest „damą”, do której ma należeć jego życie. Aż wreszcie zrozumiał. Będzie nią Pani Bieda, jak ją później nazywał i czcił jak wędrowny rycerz damę swego serca.

Ubóstwa nigdy nie traktował jako zwyczajnego środka ► **ascezy**, nie było ono dla niego przykrym umartwieniem podejmowanym z miłości do Boga, lecz skarbem, kosztowną perłą, dla której był gotów poświęcić wszystko inne. Franciszek zachowywał się tak, jakby ubóstwo nie było ciężarem, lecz wyróżnieniem, szczęściem, źródłem radości i wolności. Stawiał wszystko na głowie, lekceważąc zdrowy rozsądek! A to dlatego, że jego tajemnicą było pragnienie naśladowania ubogiego Jezusa z Nazaretu.

na podstawie: Gertruga i Tomasz Sartory, *Ukochana Pani Bieda. Pisma św. Franciszka i jego współbraci. Przedmowa*

PYTANIA I ZADANIA

1. Na podstawie tekstu *Kupiec i żebrak* przedstaw charakterystykę młodego Franciszka.
2. W tekście *Franciszkanie: ubóstwo i wolność* znajdź cytaty, który mógłby być komentarzem do ilustracji: *Św. Franciszek wygłasza kazanie do ptaków*. Uzasadnij wybór.
3. Przeczytaj fragment Ewangelii według świętego Marka i sformułuj swoimi słowami obietnicę Jezusa daną uczniom.
4. Przeczytaj tekst *Ukochana Pani Bieda* i ulóż kilka pytań do wywiadu ze świętym Franciszkiem. Odpowiedz na te pytania.

ZADANIE DODATKOWE

Znajdź informacje o pierwszej w historii szopce bożonarodzeniowej. Po co powstała szopka?

Jak sądzisz?



Czy dawać pieniądze ludziom żebrzącym na ulicy?

Refleksja i modlitwa



Cóż masz, czego byś nie otrzymał? A jeśli otrzymał, to czemu się chełpisz, tak jakbyś nie otrzymał?

Pierwszy List do Koryntian 4, 7

Stwórca, co niebo złotą zorzą stroi,
Wstydem okryty wobec ludzi stoi.
Pan wszechstworzenia, co odziewa kwiaty
Stoi bez szaty.

Droga krzyżowa, Stacja X: Jezus z szat obnażony

Jeśli chcesz...



Przyjrzyj się temu, co posiadasz (płyty, gry, książki, ubrania), i zastanów się, czy mógłbyś się tym z kimś podzielić? Skonsultuj swoją decyzję z rodzicami. Jeśli otrzymujesz kieszonkowe, przemyśl decyzję o systematycznym przekazywaniu jego części (np. 1%) organizacjom charytatywnym. Możesz też uskładaną kwotę ofiarować znanej ci osobie będącej w potrzebie. Pamiętaj, że to, co masz, jest darem, a jałmużna winna być czyniona w miłości.

SŁOWNIK

► **asceza** – dobrowolne wyrzekanie się przyjemności, unikanie uciech życiowych, bardzo skromny tryb życia; wstrzemięźliwość

Masz wiadomość!



- Jezus błogosławi ubogich: do nich należy królestwo Boże (por. KKK 2546).
- Każdy chrześcijanin jest wezwany do ewangelicznego ubóstwa, które jest drogą do doskonałej miłości (por. KKK 2545).
 - Ubóstwo polega na braku nadmiernego przywiązania do dóbr tego świata i pokładaniu ufności w Bogu. Taka postawa jest źródłem wewnętrznej wolności i szczęścia.
 - Święty Franciszek żył na przełomie XII i XIII wieku. Urodził się w Asyżu w bogatej rodzinie kupieckiej, którą opuścił, by służyć biednym. Założył zakon braci mniejszych, czyli franciszkanów. Jest patronem m.in. ubogich i ekologów. Jego wspomnienie przypada na 4 października.